

PRZYSTANEK RODZINNYCH WSPOMNIEŃ



Dźwiękowe Archiwum Kcyni

WSTĘP

Przystajemy, by podziwiać piękne widoki. Gdy w trakcie spaceru zmęczymy się drogą, przystajemy lub przysiadamy. Wytracamy prędkość i powtarzalność czynności, wprowadzając konieczną pauzę. Przystajemy, gdy chcemy się na moment zatrzymać, bo potrzebny jest nam czas do uporania się z nadmiarem wrażeń i bodźców. Przystajemy, by nabrać dystansu, by przemyśleć sprawę. By „poukładać sobie w głowie”.

W świecie, który stara się nas przekonać, że musimy nieustannie pędzić, aby poczuć życie, cisza i czas zdają się być unikalną, niespotykaną sytuacją. Luksusem.

„Przystanąć” możemy też w sensie metaforycznym – po to, by zaczerpnąć z bogatej tradycji własnej rodziny.

Przystajemy, by sobie uświadomić, jakim skarbem i zadaniem jest dziedzictwo tych, którzy nas poprzedzili w „sztafecie pokoleń”. Im bliżej nam do połówki życia, tym częściej zadajemy sobie te pytania:

Co przekazać moim dzieciom?

Jakie jest moje rodzinne dziedzictwo?



Handwritten text in cursive script, likely a family letter or diary entry, partially visible on the right side of the page.

Przystanek rodzinnych wspomnień

Niewielki zeszyt, który trzymasz przed sobą - ma Cię przeprowadzić przez proces poszukiwania odpowiedzi na te pytania.

Zachęca do spojrzenia na swoją rodzinę, na jej bogactwo, na jej dziedzictwo. Na wszystkie etapy Twojego życia. Te dobre i te trochę gorsze.

Liczę na to, że te krótkie punkty zaczepienia – podpowiedzi, jakie znajdziesz na następnych stronach, pomogą Ci poruszać się w gąszczu wspomnień i nieco je uporządkować.

Zachęcam także do odwiedzania strony internetowej Dźwiękowego Archiwum Kcyni – gdzie jak w wielkim kredensie mieszkają szpargały i bibeloty, mieszkają wspomnienia i zapisane nagrania dotyczące przeszłości.

Bo

kim bylibyśmy, gdyby nie wspomnienia?

W środku znajdziesz mnóstwo miejsc, w których możesz uzupełnić Twoją historię. Zachęcam do tego, by Przystanek rodzinnych wspomnień wypełniać razem z bliskimi.

Powodzenia!



I. DZIECIŃSTWO

Moje najwcześniejsze wspomnienie

Jak pomyślę o najwcześniejszym wspomnieniu z mojego dzieciństwa, to przed oczami staje mi taki widok:
(opisz to, co zapamiętałaś/zapamiętałeś)





*Na pierwszym zdjęciu, jakie kiedykolwiek mi
wykonano, wyglądam tak:*

(możesz tu wkleić swoje zdjęcie z dzieciństwa)





Teraz trudno w to uwierzyć, ale jeszcze 50 lat temu dzieciom nie wykonywało się aż tylu zdjęć, ile współcześnie. Im dalej w przeszłość, tym gorzej z dokumentacją fotograficzną rozwoju naszych latorośli. Dziwny pan z czarną peleryną, który zjawiał się w domu, budził przerażenie i zdziwienie. To może tłumaczyć, dlaczego chłopczyk po lewej zastygł w niemym zdziwieniu, wpatrując się w skomplikowane urządzenie, które trzymał fotograf.

Posiadanie aparatów fotograficznych nie było tak powszechne, co więcej, telefon służył tylko do dzwonienia, a nie do wykonywania fotografii 😊

Aby wykonać nowonarodzonemu dziecku zdjęcie, należało się z nim wybrać do studia fotograficznego lub umówić wizytę fotografa w domu. Stąd odpowiedź, dlaczego tak wielu z obecnych czterdziestolatków ma w swoich albumach zdjęcia w negliżu, wykonane na ręczniku czy kocyku. Takie zdjęcie, najczęściej z dedykacją: „Kochanej Babci czy Dziadziusiowi swoją podobiznę ofiaruje Miruś. Mam na tym zdjęciu już 4 miesiące” wysyłało się do stęsknionych Dziadków, spragnionych widoku ukochanego wnuka czy wnuczki.

Aaa, kotki dwa... moja ulubiona kotysanka.

Do usypiania
potrzebowałam/potrzebowałem:





Mój rytuał przed snem wyglądał tak:

[illegible]

[illegible]

Konik wystrugany przez dziadka, a może zwykła piłka?

Narysuj/opisz swoją ulubioną zabawkę z dzieciństwa

Lubiłem się bawić:

*Miejsce na Twój
rysunek* →



Nie rozstawałem/nie rozstawałam się z:

Ulubiona maskotka, przytulanka, towarzysz zabaw



Najbardziej bałam się/najbardziej bałem się...

Co lub kto w dzieciństwie budził Twoje przerażenie?



Z dzieciństwa pamiętam zabawy na świeżym powietrzu.
Dopiero wieczorem wracaliśmy do domu. Bawiliśmy się w:

oraz w:



Ukochany towarzysz zabaw. Pies, kot, chomik, a może koza?

Mój pierwszy dwunożny lub czworonożny przyjaciel.
Opowiedz o nim.



II. MŁODOŚĆ



Pierwsza miłość - jak to się zaczęło?

Moja pierwsza dziewczyna/mój pierwszy chłopak...

Co pamiętasz z pierwszego zakochania?

Jakie emocje Ci towarzyszyły?

Jak miał na imię Twój wybranek/Twoja wybranka?

Gdzie się poznaliście?



**Co się robiło na pierwszych randkach? Jak one wyglądały?
Powspominajmy.**



Opisz swoją najlepszą randkę. Gdzie byliście?
Co robiliście?



[illegible]



Jak się kiedyś przeproszało?
Na przykład zamieszczając anons w gazecie lokalnej.

Słowa wypowiedziane d. 23. XII. 24
w lokalu p. Ceglewskiego
do p. I. Błaszczyka, odnoszą-
ce się do córki jego p. H.
Błaszczykówny z Kcyni,
niniejszem cofam
z żalem i oświadczam, że nie mia-
łem najmniejszego zamiaru obrazić
p. Błaszczykówny, albowiem nie
ujemnego nie mogę o niej powie-
dzieć. Również wyrażam żal, że
z mej winy ogłoszenie mego cofnie-
cia tak późno nastąpiło. 481
A. Z. Szydłowski.

Głos Wągrowiecki,
1926.08.15, R. 6, nr 97.



Gdy jesteś zbyt nieśmiały, by wyznać miłość, to piszesz.

Pamiętasz swoje listy miłosne?

Opowiedz o nich. Gdzie je przechowywałaś/przechowywałeś?

[illegible]



Uy Twój kied
Da

A True series co

Yours

Niech ci chutko

D. Chryot

Dr. Chryot
Lienstrie vüle pr

у гробіе оца

Agropyron Chrysotus

Traces of

Wtey Two! holes

Josea Twa us

Dla miłośnika Wiernej piosenki

Nasza najcenniejsza pamiątka rodzinna to:



Portfel Modesta
Guentzla, przedwojennego
komornika sądowego

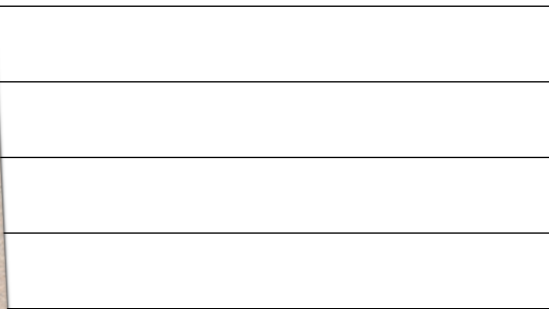


Portfel Modesta
Guentzla, przedwojennego
komornika sądowego

Wiąże się z nią taka historia:

(możesz tutaj wkleić zdjęcie Twojej rodzinnej pamiątki)



[illegible]

Przedwojenny serwis kawowy



Najbardziej pamiętne Świąta Bożego Narodzenia miały miejsce w:

[illegible]

[illegible]



Zazwyczaj w czasie Wigilii jemy:

[illegible]

[illegible]



Na świątecznym stole nie może zabraknąć:

[illegible]



Nie wyobrażam sobie świąt Bożego Narodzenia bez:

[illegible]



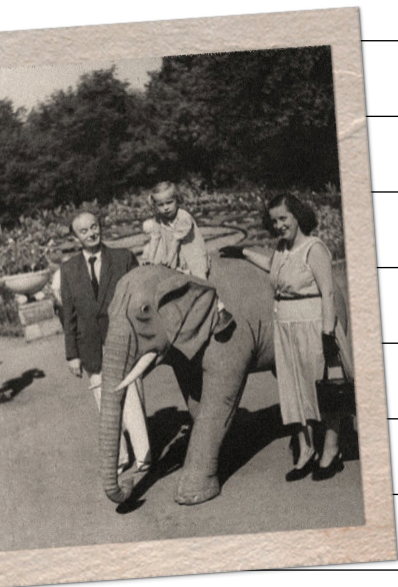
A black and white photograph of a man in a dark suit and white shirt, holding a baby. They are standing in a room with a small, decorated Christmas tree to the right. The tree is adorned with various ornaments. On the wall behind the man is a framed picture. To the right of the tree is another framed picture, possibly of a landscape or a group of people. The photograph is mounted on a light-colored, textured surface.



V. RODZINNE POWIEDZONKA, ANEGDOTY

Śmieszne „przekręcaniki” małych dzieci







Ulubione słowa używane przez moich Najbliższych:

[illegible]

Takie śmieszne przezwiska nadawaliśmy naszym Bliskim:



Mój
 Kochany i drogi
 bratule -
 z wspomnieniem
 z czasów przedwojennych
 "stary"
 "Mł"
 Maj, Zielone Szp. 1940

Rodzina to jest siła!



Opracowanie: Justyna Makarewicz

www.dzwiekowearchiwum.kcynia.pl

**W opracowaniu zostały wykorzystane zdjęcia
pochodzące z archiwum:**

Anny Stypczyńskiej, Henryka Wesół, Barbary Sobowiec,
Rodziny Dykier i Kosznik, Iwony Hernet, Krystyny Kowalskiej,
Marii Mańkowskiej, Haliny Rakowskiej, Anny Oratowskiej,
Igi Błaszyk, Elżbiety Czaplickiej, Iwony Guni, Michała Poczobutta

Po więcej inspiracji do wspomnień zajrzyj do
www.dzwiekowearchiwum.kcynia.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Kcyni

Yay Bogu liliq. Gorynia
Nila sie stancica roslinika
Dla mnie choc roslinika st
Dla mnie beda niezapomni
Dla miley



Dźwiękowe Archiwum Kcyni

Francis
Dnia 19/10/20.